

MARIA JUNG

ur. 1916; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina, matka, ojciec, dziadkowie, sklep kolonialny, praca ojca

Historia rodziny

Mąż mojej cioci, która była rodzoną siostrą mojej matki, Michał Krupa był sekretarzem powiatowym [w Puławach], od [19]18 roku do [19]39. Tutaj właśnie wuj ściągnął tatę z Lublina, bo ojciec pracował w Lublinie. Moja matka, z domu Maszadro była córką ziemianina Bronisława Maszadro, który miał klucz, taki olbrzymi klucz w Opolskiem, Chodel, Godów, Łaziska, Kluczkowice. Jako ziemianin przeniósł się do Lublina i w tym czasie kiedy była wymiana pieniędzy, dziadek sprzedał majątek i za te pieniądze babcia już nic nie mogła kupić. Dziadek zmarł w 1910 roku i całe te dobra zostały zaprzepaszczone. Jeszcze nawet w latach wcześniejszych to można było spotkać ludzi, którzy słyszeli nazwisko Maszadro, bo to włoskiego pochodzenia nazwisko, ponieważ moi przodkowie to byli Włosi, którzy przyjechali prawdopodobnie w 1848 roku, w czasie Wiosny Ludów właśnie tutaj do Polski bić się „o naszą i waszą wolność”. W Ratoszynie w kościele są jeszcze metryki dziadków. [Grób] dziadka jest na lubelskim cmentarzu na Lipowej. Ojciec mój był właścicielem takiej firmy kolonialnej w Lublinie Szumilin i spółka, pamiętam to było właśnie na Krakowskim Przedmieściu, piękny taki kolonialny sklep. [Rodzice nazywali się] Zenon i Bronisława Omiljanowscy. To jest moje rodowe nazwisko, Omiljanowski, dosyć trudne nazwisko. Mieszkałam od urodzenia do [19]34 w Lublinie na ulicy Cichej 5. Do tej pory jest ta kamienica i nawet jest ten plafon co były takie aniołki tam na górze.

Data i miejsce nagrania	2003-12-06, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"